

Mauersberg, Stanisław

Reaktywowanie i pierwszy rok działalności TUR-u w Polsce Ludowej (październik 1944-październik 1945)

Rozprawy z Dziejów Oświaty 27, 213-234

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



STANISŁAW MAUERSBERG

REAKTYWOWANIE I PIERWSZY ROK DZIAŁALNOŚCI TUR-u W POLSCE LUDOWEJ

(październik 1944 — październik 1945)

WSTĘP

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego odrodziło się po wojnie na terenie wyzwolonego od Niemców Lublina, gdzie rozpoczynały legalną działalność w tworzącej się nowej Polsce różne partie i organizacje społeczne. Lublin był wtedy miastem osobliwym. Wyzwolony 24 lipca przez Armię Czerwoną, w dwa dni później spontanicznie witał kwiatami oddziały Wojska Polskiego walczące u boku radzieckich sił zbrojnych. Stanowił zaplecze początkowo bliskiego, potem oddalającego się stopniowo frontu walk z najeżdżcą. Był miejscem ochotniczego zaciągu ujawniających się „chłopców z lasu” i innej patriotycznie nastawionej młodzieży do Ludowego Wojska Polskiego, ale był też miejscem ostrej walki o władzę, która przebiegała w atmosferze namiętnych oskarżeń i w kampanii wzajemnych oszczerstw.

Na murach Lublina plakaty obwieszające powstanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego ze zdjęciami członków PKWN sąsiadowały z odezwą Władysława Cholewy, ogłaszającą objęcie przezeń władzy wojewody lubelskiego w imieniu emigracyjnego rządu polskiego w Londynie, a *Manifest PKWN* z 22 lipca 1944 r. sąsiadował z Odezwą Rady Jedności Narodowej z 23 lipca 1944 r. zatytułowaną „Do obywateli Rzeczypospolitej Polskiej”. Hasła demokratycznej przebudowy społecznej i realnej polityki zagranicznej wysuwane przez PKWN były podważane przez propagandę obozu londyńskiego, straszącą ludzi perspektywą przekształcenia Polski w „siedemnastą republikę”, „wygnania Boga”, „bol-szewickich rządów” i „kołchozów”.

Dwuwładza trwała krótko. Wnet rozbrojono chłopców z AK, wciągniętych do milicji ochraniającej władzę działające w imieniu rządu emigracyjnego, aresztowano działaczy obozu londyńskiego. Odpowiedzią były strzały zza węgła wymierzone w przedstawicieli ludowego aparatu bezpieczeństwa, partii robotniczych, a nawet oficerów polskich i radziec-

kich. W mieście szybko przywrócono zewnętrzny spokój, ale wieś lubelska była długo jeszcze widownią bratobójczych walk. Pojawiające się na murach miasta plakaty wymierzone przeciwko AK („AK — zapluty karzeł reakcji”) oraz napisy szkalujące PPR („Płatne pacholki Rosji”) świadczyły długo jeszcze o niewygasłych konfliktach, toczących się walkach.

Nowa rzeczywistość otwierała jednak mimo wszystko szlak ku demokracji, ku władztwu narodu. Powstające na gruzach II Rzeczypospolitej nowe państwo polskie mieniło się państwem ludu pracującego miast i wsi. Nowe hasła pociągały wielu ludzi spragnionych własnych demokratycznych rządów. Akty ustawodawcze władzy ludowej wyznaczały nowe ekonomiczno-społeczne reformy, zmieniające gospodarkę i ustrój państwa. Nowa polska rzeczywistość stawała się rosnącą siłą wychowującą społeczeństwo, lecz zmiany w świadomości społecznej narastają wolniej niż zmiany ustrojowe i gospodarcze. Trzeba było wzmóc wysiłki wychowawcze, by pozyskać pokolenia dorastającej młodzieży i dorosłych dla dokonujących się przemian społecznych i gospodarczych, włączyć je w nurt ofiarnej pracy dla odbudowującej się ojczyzny, przekonać o celowości i słuszności nowej drogi rozwoju państwa.

Zadaniem pracy oświatowo-kulturalnej było odbudowanie człowieczeństwa zagubionego w barbarzyństwie wojny, przywrócenie człowiekowi poczucia godności, ideałów, wyjaśnienie mu sensu dokonującego się przewrotu społecznego, pobudzenie aktywności i twórczości w uczestniczeniu w dokonujących się zmianach.

Obok zadań humanitarnych i ideologicznych związanych ze scalaniem ludności wokół nowych idei i programów społecznych, gospodarczych i politycznych, stały przed oświatą dorosłych zadania wyrównawcze, kompensacyjne, polegające na wyrównaniu tych strat, jakie poniosło szkolnictwo polskie podczas okupacji. Główny ciężar zadań w tej dziedzinie spadł oczywiście na szkolnictwo dzienne, w którym organizowano specjalne formy przejściowe, mające na celu umożliwienie młodzieży przerośniętej, pozbawionej nauki przez niemieckiego okupanta, szybszego ukończenia szkół różnych typów i stopni. Przerwa w nauce była jednak zbyt długa, zaniedbania wyniesione jeszcze z przedwojennej Polski i pogłębione podczas okupacji — bardzo znaczne, a potrzeby społeczne nie cierpiące zwłoki. Trzeba więc było natychmiast uruchomić „drugi tor kształcenia”, polegający na organizowaniu nauki w szkołach i na kursach dla ludzi pracujących zawodowo. Powstająca administracja, zawody złożone z tzw. inteligencji pracującej, odczuwały ogromne braki kadrowe wobec wyniszczenia pracowników umysłowych przez Niemców i wobec rezerwy, jaką w stosunku do nowej rzeczywistości zachowała pewna część starej inteligencji, uchylająca się od współpracy z nową władzą.

Istniejące potrzeby skłaniały tworzące się władze oświatowe i samorządowe, a także organizacje społeczne i osoby prywatne do masowego

uruchamiania szkół semestralnych i kursów dla dorosłych oraz przeośnietej młodzieży, umożliwiających uzyskanie w krótkim czasie świadectwa ukończenia szkoły powszechnej, tzw. małej matury (tj. świadectwa ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego) oraz normalnych matur. Nie wszystkie szkoły i kursy ówczesne zapewniały odpowiedni poziom nauczania (braki kadrowe i materialne!), ale umożliwiały start w życie tysiącom młodych ludzi, na których losach zaciążyła długa i wyniszczająca okupacja niemiecka.

Równie samorzutnie i żywiołowo jak szkoły i kursy powstawały placówki oświaty pozaszkolnej, tworzone przez nauczycieli i działaczy oświatowych, którzy nie czekając na decyzje władz uruchamiali świetlice, uniwersytety ludowe, uniwersytety powszechne i inne ogniska pracy kulturalno-oświatowej. Zapał nauczycieli i pracowników oświaty w pierwszych miesiącach wyzwolenia nie liczył się często z materialnymi środkami i możliwościami. Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego zamierzało np. stworzyć wówczas od razu gęstą sieć uniwersytetów ludowych typu orkanowego w całym województwie, nie licząc kadr ani funduszy. Resort Oświaty PKWN hamować musiał te nierealne przedsięwzięcia.

Powstawały świetlice powszechne dla młodocianych, młodzieży i dorosłych, nawiązujące do przedwojennych form zajęć (zabawy, sport, śpiew, widowiska teatralne, wieczornice, prace amatorskie).

Zaczęto uruchamiać uniwersytety powszechne organizowane na podstawie koncepcji opracowanej przez Kuratorium Lubelskie i akceptowanej przez Resort Oświaty PKWN. Były to placówki dwuletnie, koedukacyjne, przyjmujące słuchaczy od 18 roku życia. Zajęcia obejmowały wykłady, seminaria i dyskusje. Słuchaczy obowiązywały prace pisemne. Trzon kadry nauczającej stanowili nauczyciele szkół średnich. Kurs I miał charakter ogólny; tematyka zajęć obejmowała język polski, przyrodę, historię, geografę, higienę, sztukę i naukę obywatelstwa. Po ukończeniu tego kursu słuchacz wybierał na drugi rok nauki jeden z trzech wydziałów: 1. ekonomii społecznej i prawa (zagadnienia ekonomii, spółdzielczości, skarbowości, statystyki, geografii, socjologii, prawa i samorządu); 2. matematyczno-przyrodniczy i techniczny (matematyka, fizyka, chemia, przyroda, astronomia, technologia przemysłowa, technika); 3. pedagogiczny (psychologia ogólna i psychologia dziecka, wychowanie grupy, charakter, dziedziczność, stosunki: rodzice — młodzież, rodzice — szkoła).

Powstanie TUR-u

Nowa tworząca się rzeczywistość społeczno-polityczna oraz olbrzymie zapotrzebowanie społeczne na oświatę stały się czynnikami sprzyjającymi wznowieniu działalności socjalistycznego TUR-u. W dniu 24 września 1944 r. trójka założycielska w składzie: Wilhelmina Matuszewska, Bolesław Drobner (delegowani przez CKW PPS) oraz Bolesław

Kamiński (przedstawiciel Resortu Informacji i Propagandy PKWN) po omówieniu potrzeby i możliwości reaktywowania TUR-u zwróciła się do Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, aby wysłał listy do terenowych komitetów PPS, upoważniające je do organizowania terenowych oddziałów TUR-u. Matuszewska proponowała, aby do zarządów TUR-u wciągnąć także przedstawicieli innych organizacji (spoza PPS), ale pozostali dwaj członkowie „trójki” byli temu przeciwni¹.

CKW PPS delegował kilkunastu działaczy partii do pracy w Zarządzie Głównym TUR-u, który odbył 10 października 1944 r. zebranie organizacyjne w Lublinie przy ul. Spokojnej 4 i wyłonił spośród siebie prezydium w następującym składzie: przewodniczący — mgr Juliusz Górecki, wiceprzewodniczący — dr Bolesław Drobner i prof. dr Henryk Raabe, I sekretarz — kpt. Stefan Matuszewski, II sekretarz Bolesław Kamiński, skarbnik — dr Zofia Trellina i delegatka do Organizacji Młodzieży TUR — Wilhelmina Matuszewska². Na zebraniu postanowiono przystąpić natychmiast do organizowania oddziałów terenowych TUR-u. W tym celu należało tworzyć w terenie komitety organizacyjne złożone z przedwojennych członków i sympatyków TUR-u. Komitety te zwoływały ogólne zebrania osób powiązanych z działalnością byłego TUR-u w celu dokonania wyborów zarządów i komisji rewizyjnych. Nowo powstałe oddziały rejestrowały się w starostwach powiatowych. Apelowano przy tym o udział TUR-owców w pracach przy reformie rolnej, o kolportowanie pisma PPS „Barykada Wolności”, o tworzenie bibliotek przy oddziałach terenowych.

Uczestnicy zebrania organizacyjnego uchwalili rezolucję, w której stwierdzono, że „TUR jest organizacją bezpartyjną, ale związaną tradycyjnymi niemi współpracy ideowej i organizacyjnej z PPS. TUR, jako organizację szerzącą oświatę, kulturę, uświadomienie społeczne wśród klasy robotniczej oraz najszerszych warstw robotniczych i chłopskich, powinna łączyć najbliższa współpraca ze wszystkimi partiami demokratycznymi oraz organizacjami postępowymi. Współpraca ta zacieśniona będzie tym bardziej dlatego, że do organizacji TUR przynależć [sic!] mają prawo przedstawiciele różnych demokratycznych i postępowych kierunków politycznych. W ten sposób TUR — konkludowano — stanie się masową organizacją kulturalną odgrywającą potężną rolę w kształtowaniu świadomości, szerokich rzesz społeczeństwa polskiego i we wzmacnianiu jego udziału w twórczej pracy państwowej kierowanej przez PKWN”³.

¹ Archiwum Akt Nowych (AAN), zespół TUR, Protokoły Centralnej Komisji Organizacyjnej TUR, teczka nr 11.

² *Ibidem*.

³ „Barykada Wolności”. Tygodnik polityczny PPS na terenach wyzwolonych, nr 7/8 z 9 listopada 1944.

Wskrzyszony TUR przyjął przedwojenny statut organizacyjny. Nowo kreowany Zarząd Główny miał siedzibę w Lublinie, w gmachu związków zawodowych przy ul. Krakowskie Przedmieście 29, pok. 38. Ten pierwszy Zarząd Główny TUR w Polsce Ludowej składał się z 14 członków PPS. Byli to: przewodniczący PKWN Edward Osóbka-Morawski, dr Bolesław Drobner, mgr Mieczysław Drobner, mgr Juliusz Górecki, Maria Kamińska, Bolesław Kamiński, dr Feliks Mantel, Wilhelmina Matuszewska, mgr Stefan Matuszewski, mgr Adam Ostrowski, prof. dr Henryk Raabe, dr Zofia Trellina, Anna Trojanowska i dr Wiktor Trojanowski⁴.

Pierwsza odezwa programowa

W miesiąc później, w listopadzie 1944, Zarząd Główny TUR-u wystosował *Odezwę*, która została rozpowszechniona w postaci drukowanej ulotki. W *Odezwie*, napisanej z patosem i nie bez ambicji literackich stwierdzono, że na naszych oczach dokonano się załamanie cywilizacji współczesnej, zalała nas fala przemocy i barbarzyństwa, kult nacjonalizmu, krwi i rasy cofnął nas w epokę niemal jaskiniową. Faszyzm spowodował ogromne straty materialne i duchowe, tępił człowieka, niszczył książkę. Dorobek umysłowy narodu uległ zdewastowaniu, brak szkoły pograżył młode pokolenie w ciemnocie. Zatarto granice między dobrem i złem, znieczulono sumienia, zdeptano człowieczeństwo. Ale idą już zwiastuny odrodzenia. Kraj za krajem otrząsa się z jarzma hitlerowskiego. „Socjalizm wychodzi spod ziemi, by podjąć przerwane przez wojnę dzieło odbudowy nowej ludzkości”. Rodzi się nowe życie. „Polska wyzwolona, Polska Ludowa i socjalistyczna musi się zdobyć na wielki wysiłek, by wyrównać braki pięcioletniego jarzma i by iść naprzód w pochodzie ludów ku nowej przyszłości. Wspomniane klęski i braki duchowe wskazują zarazem zadanie stojące przed nami — odbudowę duchowego życia szerokich mas”. Drogą wiodącą do tego celu jest oświata i demokratyzacja, wychowanie moralne i odrodzenie człowieka. „Życie wewnętrzne i duchowe musi wrócić do swoich praw. Przeciw mocom zewnętrznosci, pieniądza, egoizmu, powstać powinien człowiek nowy o wysokiej moralności. Takie cele i zadania stawia sobie Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Jesteśmy świadomi, iż robotnik, chłop oraz inteligent pracujący są siłami, od których przyszłość Polski zależy. Jesteśmy świadomi tego, że idą nowe czasy, w których wartość człowieka nie będzie się mierzyć przywilejem posiadania czy urodzenia, ale pracą i jego duchową godnością”. Nowa Polska będzie zacynem nowego życia i światła. TUR przyczyni się do tego w dziedzinie oświaty i wycho-

⁴ „Wiedza dla Wszystkich”. Organ Zarządu Głównego TUR, nr 2 z 10 czerwca 1945.

wania, zakładając biblioteki, urządzając wykłady, odczyty, tworząc koła samokształceniowe, świetlice, kluby, teatry, chóry, orkiestry, organizując wycieczki, godziwe rozrywki itp. „Demokracja polska — pisali autorzy *Odezwy* — budząca się do nowego życia potrzebuje nowych młodych sił. Te siły pełne wiary, wiedzy, oddania sprawie ludowej, pragnie TUR wychować [...] Słońca trzeba smutnej ziemi — czytamy w zakończeniu *Odezwy* — światła trzeba. Pragniemy być światłem Ojczyzny. Pomóżcie nam w tej pracy. Spieszcie w szeregi TUR-a”⁵.

Jak widać, idee TUR-u sformułowano w *Odezwie* w sposób apartyjny, lecz ideowy, w duchu demokracji i humanizmu. Celem TUR-u miała być odbudowa życia duchowego szerokich mas ludu polskiego.

TUR — organizacją międzypartyjną

Reaktywowanie TUR-u wysunęło dwie kwestie dyskusyjne, z którymi należało się uporać przy tworzeniu koncepcji organizacyjnej Towarzystwa. Pierwsza — to związek TUR-u z PPS. Należało rozstrzygnąć, czy TUR ma być nadal organizacją oświatową PPS, czy też organizacją międzypartyjną, powiązaną raczej ze związkami zawodowymi. Druga kwestia — czy TUR ma być organizacją masową, jednoczącą potencjalnych odbiorców jej działalności z działaczami oświatowymi, czy też ma być organizacją prelegencką, skupiającą działaczy oświatowych pracujących z ramienia organizacji.

Już na posiedzeniu Zarządu Głównego TUR w Lublinie 5 listopada 1944 (z którego zachowały się tylko fragmenty niewyraźnych notatek rękopiśmiennych sporządzonych ołówkiem), niektórzy dyskutanci (np. S. Matuszewski) podnosili, że traktowanie TUR-u jako przybudówki oświatowej PPS ogranicza możliwości rozwojowe organizacji, która powinna być placówką oświatową robotniczą, wielką organizacją oświatową partyjnych i bezpartyjnych⁶.

Z okazji Zjazdu Wojewódzkiego PPS i TUR w Lublinie, 12 listopada 1944 „Robotnik” w artykule podpisanym przez Zarząd Główny TUR pisał, że nie rezygnując z podtrzymywania tradycyjnych więzi łączących TUR z PPS, TUR nastawić się musi na przyciąganie jak najszerszych rzesz pracujących. Ścisła współpraca z partiami demokratycznymi i organizacjami postępowymi, jedność świata pracy są rękojmią zwycięstwa demokracji, wolności, sprawiedliwości społecznej. Najszerszym terenem pracy oświatowej TUR-u powinny być związki zawodowe. Apelowano do

⁵ *Ibidem*, nr 1 z 3 czerwca 1945. „Odezwa Zarządu Głównego TUR” (bez daty), zamieszczona także w Biuletynie Informacyjnym TUR, nr 1 z 15 listopada 1945, oraz jako „Odezwa TUR” (podpisana przez Zarząd Główny) w „Robotniku”, nr 25 z 10 grudnia 1944.

⁶ Protokoły posiedzeń Zarządu Głównego TUR. AAN, zespół TUR,teczka nr 1.

otwierania świetlic TUR-owych i wezwano działaczy terenowych TUR do ścisłej współpracy z centralą⁷.

W tworzeniu się koncepcji organizacji TUR-owej w powstającej Polsce Ludowej istotną rolę odegrał II Zjazd wojewódzki TUR-u i Organizacji Młodzieży TUR w Lublinie, w dniach 17—19 grudnia 1944. Na program Zjazdu złożyły się ogólne referaty ideologiczne B. Kamińskiego o różnicach między konstytucjami z 1921 i 1935 r., B. Drobnera o ideowych tradycjach TUR-u, J. Góreckiego o wierze w człowieka w ideologii socjalistycznej oraz referaty omawiające ideowe i organizacyjne zadania TUR-u. Tematykę tę otworzyło przemówienie E. Osóbki-Morawskiego, w którym mówca wskazał na radykalizm społeczny, patriotyzm, poszanowanie pracy i szerzenie wiedzy właściwe pracy TUR-owej. W dyskusji o TUR-ze w dobie współczesnej podkreślano, że TUR jest organizacją bezpartyjną, ale działającą w duchu socjalistycznym (B. Kamiński), podnoszono potrzebę zwiększenia skali działań TUR-u, umasowienia organizacji i związania jej ze związkami zawodowymi (S. Matuszewski, B. Drobner). Przedstawiciele oddziałów terenowych (Chełm, Zamość, Radzyń, Kraśnik, Siedlce, Łuków, Biała Podl.) mówili o swojej pracy uskarżając się na różne trudności, głównie lokalowe. W rezolucji zjazdowej wyrażono uznanie dla PKWN, szczególnie podkreślając jego osiągnięcia oświatowe i apelowano do Krajowej Rady Narodowej, aby przekształciła PKWN w Tymczasowy Rząd Narodowy⁸.

Dorobek Zjazdu w dziedzinie opracowania koncepcji TUR został podsumowany w artykule S. Matuszewskiego zamieszczonym w „Robotniku” w dwa dni po zakończeniu Zjazdu. W artykule podkreślono, że zjazdy TUR-u wskazują na rosnące zainteresowanie oświatą robotniczą. TUR już może poszczycić się pewnym dorobkiem społecznym, pomaga bowiem w przeprowadzeniu reformy rolnej, w mobilizacji do korpusu oficerskiego, w organizowaniu świetlic i w kolportażu literatury demokratycznej. Ponadto organizuje odczyty i wykłady, tworzy koła samokształceniowe, śpiewacze i sportowe. Aby jednakże rozszerzyć zakres pracy oraz zwiększyć jej wartość należy przyjąć dwie zasady organizacyjne, a mianowicie po pierwsze traktować pracę TUR-u jako pracę oświatową wśród szerokich mas robotników, prowadzoną przez oddziały TUR-u w fabrykach, przedsiębiorstwach, dzielnicach. TUR ma tradycje szerzenia oświaty socjalistycznej, radykalnej. Należy tradycje te podtrzymywać, wybierając drogę, jaką kroczy „zdrowa warstwa narodu”. TUR jako organizacja masowa powinien być ściśle powiązany z demokratycznym ruchem zawodowym. Po wtóre należy przybliżyć TUR do

⁷ Artykuł podpisany: Zarząd Główny TUR, pt. *Życie organizacyjne*, TUR, „Robotnik”, nr 2, z 12 listopada 1944 r.

⁸ *Obrady TUR-owców, II wojewódzki Zjazd TUR i Organizacji Młodzieży TUR w Lublinie* (bez autora), „Robotnik”, nr 34 z 21 grudnia 1944.

problematyki nowoczesnego, demokratycznego państwa. TUR powinien wychowywać działaczy oświatowych, politycznych i społecznych w powiązaniu z instytucjami oświatowymi państwa, uczestnicząc w kursach propagandowych, świetlicach i innych placówkach oświatowych organizowanych przez państwo. TUR wraz z innymi organizacjami kulturalno-oświatowymi wychować ma nowego człowieka walczącego o postęp, demokrację i kulturę⁹.

Początki prac oświatowych TUR-u były w istocie rzeczy dosyć skromne. Obejmowały one luźne odczyty, wygłaszane m. in. przez J. Góreckiego, W. Trojanowskiego, B. Kamińskiego; cykle wykładowe (np. prof. dra Mariana Rytla z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej z zakresu techniki żywego słowa); poranki oświatowo-artystyczne oraz szerzenie czytelnictwa książek gromadzonych w biblioteczkach TUR-owych¹⁰.

Pierwsze oddziały terenowe TUR-u tworzyli działacze PPS delegowani przez zjazdy partyjne. Pierwszą terenową organizacją TUR-ową był lubelski oddział TUR, liczący na początku 1945 r. 89 członków, w tym 22 kobiety. Większość członków była w wieku 21—26 lat. Największą grupę (13) stanowili urzędnicy, dalszą (10) technicy, ślusarze (7), robotnicy niekwalifikowani (6), krawcy (4), szewcy (4) i nauczyciele (4), maszyniści (3), szoferzy (3) i in. (35). Prawie połowa ukończyła szkołę powszechną (41), przeszło $\frac{1}{3}$ stanowili absolwenci szkół średnich (31), a 14 miało studia wyższe. Połowa członków zaliczana była — ze względu na rodzaj pracy — do inteligencji pracującej (45 osób)¹¹.

W marcu 1945 r. w wyniku porozumienia CKW PPS z KC PPR postanowiono nadać organizacji TUR-owej charakter międzypartyjny, wprzegając ją w służbę obydwu partii robotniczych. Postanowienie to znalazło wyraz w składzie Zarządu Głównego i Prezydium ZG TUR, które 29 marca 1945 ukonstytuowały się następująco: przewodniczący — J. Górecki (PPS), wiceprzewodniczący — S. Żółkiewski (PPR), prof. dr H. Raabe (PPS) i Z. Trelińa (PPS), sekretarz — W. Trojanowski (PPS), zastępcy sekretarza — Maria Kamińska (PPS), M. Trojanowska (PPS), skarbnik — Helena Jaworska (PPR), zastępca skarbnika — Anna Trojanowska (PPS). Członkami ZG zostali: E. Osóbka-Morawski (PPS), S. Matuszewski (PPS), B. Drobner (PPS), Roman Werfel (PPR), Józef Wesołowski (PPR), Franciszka Wojciechowska (PPS), Wilhelmina Matuszewska (PPS), Genowefa Sadło (PPR), Feliks Mantel (PPS), Adam Ostrowski (PPS). W maju 1945 r. do Zarządu Głównego dokooptowano

⁹ S. Matuszewski: *O kierunku pracy TUR-u*, „Robotnik”, nr 34 z 21 grudnia 1944.

¹⁰ Komunikaty bieżące o tych pracach zawierają kolejne numery „Robotnika” z listopada i grudnia 1944 r.

¹¹ S.: *Struktura Lubelskiego Oddziału TUR*, „Wiedza dla Wszystkich”, nr 1 z 21 kwietnia 1945.

Annę Kowalską (PPR), Antoniego Konopkę (PPR), Halinę Kuczkowską (PPS), Władysławę Weychert Szymanowską (PPS), Teofila Wojeńskiego (PPS) i Witolda Wyspiańskiego (PPR), a we wrześniu 1945 do Prezydium zaproszono: Celinę Bobińską (PPR), Władysława Winiarskiego (PPR) i Leona Kruczkowskiego (PPS)¹².

Przekształcenie TUR-u w organizację międzypartyjną pociągnęło za sobą definitywne oddzielenie Organizacji Młodzieży TUR od „starego” TUR-u. OM TUR pozostała organizacją młodzieży socjalistycznej, organicznie związaną z PPS.

W maju 1945 Zarząd Główny TUR przeniósł się do Warszawy. O tym, że przekształcenie TUR-u z organizacji oświatowej PPS w organizację oświatową służącą obydwu partiom robotniczym nie było aktem jednorazowym, lecz procesem, który przebiegał nie bez przeszkód i w walce różnych poglądów na tę sprawę, świadczy ogólnokrajowa konferencja delegatów wojewódzkich zarządów TUR-u, która odbyła się w Warszawie 30 maja 1945, w lokalu PPS przy ul. Wiejskiej 18. Na konferencji tej sekretarz ZG W. Trojanowski poinformował zebranych, że sprawa ta jeszcze nie jest rozstrzygnięta, toczą się bowiem nadal spory o to, czy TUR ma być organizacją międzypartyjną, czy też pozostanie placówką oświatową PPS. Na konferencji wysunięto projekt, aby określić TUR jako instytucję użyteczności publicznej i wezwano Zarząd Główny, aby przygotował deklarację ideową i nowy statut organizacji¹³.

Wstępnym etapem do tych dokumentów była *Odezwa ZG TUR* z czerwca 1945 zatytułowana „Do czynu”. Apelowano w niej o członkostwo z czynu, o przywołanie wzniosłych ideałów przeszłości, które powołały do życia TUR przed 22 laty, o wydobywanie ich „z pyłu dawniejszych ksiąg, pism, protokołów i wprowadzenie w codzienność naszego życia w stosowanie ich w pracach i sprawach naszych”. Trzymajmy się razem — apelowano — organizujmy TUR w każdym mieście, w każdej gminie i doświadczeniami organizacyjnymi dzielimy się na łamach czasopisma TUR-owego „Wiedza dla Wszystkich”¹⁴.

Zadania oświatowe i ideologiczne

Zadania oświatowe podejmowane przez TUR znalazły pełne potwierdzenie w obradach Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego w Łodzi, w czerwcu 1945. Na Zjeździe dyskutowano koncepcję reformy oświaty przedstawioną przez Ministerstwo Oświaty oraz kontrprojekt zgłoszony przez ZNP. Głównym ogniwem referatów i polemik zjazdowych był system szkolny, ale oświata dorosłych i upowszechnienie kultury zna-

¹² AAN, zespół TUR, teczki nr 11 i 14.

¹³ AAN, zespół TUR, Konferencje ogólnokrajowe delegatów wojewódzkich zarządów TUR, teczka nr 5.

¹⁴ „Wiedza dla Wszystkich”, nr 4 z 24 czerwca 1945.

lazły również odzwierciedlenie w niektórych referatach i wypowiedziach zjazdowych. Na szczególną uwagę zasługuje nowoczesna koncepcja stworzenia w systemie oświaty „drugiego toru oświatowego”, polegającego na kształceniu podczas pracy zawodowej drogą dokształcania i samokształcenia ludzi pracy. Konieczność utworzenia tego toru uzasadniano pilnymi potrzebami kadrowymi oraz troską o rozwijanie osobowości w nowych warunkach ekonomicznych i społecznych. Drugi tor powinien być tak zorganizowany, aby prowadził do najwyższych szczebli kształcenia, np. umożliwiał robotnikowi wykształcenie się na inżyniera przy wykonywaniu pracy zawodowej¹⁵.

W obradach sekcji oświaty dorosłych podkreślano, że nie popularyzacja kultury elity, lecz upowszechnienie kultury i czynne uczestniczenie ludzi pracy w kulturze są celem, do którego zdążać powinna działalność oświatowo-kulturalna wśród dorosłych. Do zadań oświaty dorosłych należy ukształtowanie odpowiedniego stosunku do człowieka, do pracy, narodu i państwa, do prawdy i piękna. Wdrażanie do samokształcenia, zwalczanie analfabetyzmu, uzupełnienie kalekiej szkoły okupacyjnej, repolonizacja ludności miejscowej na ziemiach odzyskanych, rozwinięcie szkół dla pracujących, tworzenie zespołów teatralnych wypierających repertuarową szmirę, organizowanie domów społeczno-oświatowych ludowych i robotniczych i kształcenie pracowników kulturalno-oświatowych wskazywane były jako środki realizacji szerokich zadań pracy oświatowej¹⁶. Zarówno koncepcja drugiego toru oświatowego, jak i kierunki prac oświatowych wśród dorosłych wytyczone na Zjeździe odpowiadały zamierzeniom rozwijającej się organizacji TUR-owej.

W powojennej rzeczywistości polskiej dotkliwie dało się odczuć pijaństwo obywateli, które rozrosło się podczas okupacji niemieckiej. TUR, dla którego odrodzenie moralne narodu po okresie wojny i okupacji było najszczytniejszym celem działania, nie mógł być wobec szerzącego się pijaństwa obojętny. *Apel Zarządu Głównego* w tej sprawie wystosowany w czerwcu 1945 do wszystkich ludzi dobrej woli podkreśla, że alkohol i pijaństwo stanowią groźną klęskę społeczną, spowodowaną przez Niemców, którzy wciągali Polaków do opilstwa, aby ich odciągać od walki i łatwiej nad nimi panować. Tymczasem odbudowa Polski wymaga trzeźwych ludzi, nie zbudują Polski pijacy. Pijaństwo jest złem społecznym i niszczeniem zdrowia. Walka z pijaństwem jest więc jedną z najważniejszych walk. „Służmy Polsce przytomni, trzeźwi i odpowiedzialni” — apelowała centrala TUR-u¹⁷.

¹⁵ Ministerstwo Oświaty: *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi 18—22 czerwca 1945*, przemówienie B. Suchodolskiego, Warszawa 1945, s. 118—120.

¹⁶ *Ibidem*. Referat dyr. dep. OiKD A. Przedpeńskiego: *Wytyczne ogólne oświaty dorosłych i upowszechnienie kultury w dobie obecnej*, s. 232—244.

¹⁷ „Wiedza dla Wszystkich”, nr 3 z 17 czerwca 1945, Apel ZG TUR.

W łonie TUR-u dość długo trwały spory i dyskusje na temat charakteru organizacji, jej stosunku do partii i pracy politycznej. Nieuzgodnione stanowiska w tej sprawie znalazły wyraz na zebraniu informacyjnym zorganizowanym przez Zarząd Główny na początku lipca 1945 r. w Warszawie. W zebraniu uczestniczyli członkowie Zarządu Głównego, przedstawiciele ogniw terenowych TUR, przedstawiciele PPS, PPR, ZWM, OM TUR, wysłannicy prasy i in. Ponieważ 1 lipca odbywał się Kongres PPS, przeto zebranie informacyjne, planowane pierwotnie na 1 i 2 lipca, odbyło się tylko 2 lipca.

Sekretarz ZG Wiktor Trojanowski otwierając konferencję, przedstawił zarys dziejów TUR-u, powołując się na *Rezolucję TUR-u z VII Zjazdu radomskiego (wrzesień 1936)*¹⁸. TUR obecny — zapewniał Trojanowski — to ta sama organizacja o rozszerzonej działalności. Współdziała z innymi organizacjami i partiami politycznymi tylko na płaszczyźnie oświatowej, nie chce się mieszać do spraw politycznych. Partie zajmują się polityką, natomiast TUR skupiając oświatowców z różnych partii, zaspokaja głód wiedzy mas, prowadzić chce akcję oświatową na terenie całej Polski, przy współpracy z innymi organizacjami oświatowymi, partiami politycznymi, spółdzielczością, związkami zawodowymi. Zdaniem mówcy TUR dąży do skupienia w swej gestii całej oświaty pozaszkolnej wśród ludu pracującego.

W słowach Trojanowskiego wystąpiła wyraźna tendencja do monopolizowania oświaty pozaszkolnej mas pracujących przez Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Była to oczywiście tendencja nierealna, nie licząca się z rzeczywistością ani z ambicjami już działającego Ludowego Instytutu Oświaty i Kultury, który dążył do koordynowania społecznej działalności oświatowej, ani z zamierzeniami ludowców, którzy byli w przededniu powołania do życia Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, ani z poczynaniami oświatowymi władz państwowych, samorządo-

¹⁸ W rezolucji tej czytamy m. in.: „Zjazd TUR — organizacji reprezentującej ideały kulturalne klasy robotniczej, stwierdza, że świat upadającego ustroju kapitalistycznego stanął dziś w jaskrawej sprzeczności z zasadami moralności i kultury, które miały być niewzruszoną podstawą, na której świat ten się opierał. Brutalność, bezwzględność i okrucieństwo stały się znamiem epoki, w której żyjemy [...] W imię obrony już nie ładu i porządku, ale beznadziejnej anarchii dzisiejszego świata, chwycono się metod najpierwotniejszej brutalności, podeptano wszystkie prawa ludzkie, najcyniczniej sprzeniewierzono się własnej religii i własnej moralności. Jest to okres faszyzmu. Podobnie jak w dziedzinie życia gospodarczego, doprowadzono ludzkość do stanu absolutnej niemożliwości dalszego istnienia kapitalistycznych form produkcji i podziału i uczyniono nadejście socjalistycznej gospodarki społecznej ekonomiczną koniecznością, tak i w dziedzinie kultury i moralności socjalizm stał się jedynym środkiem wyprowadzenia społeczności z odmetów fał barbarzyństwa, zalewających świat i wskrzeszających upiorne cienie średniowiecza i ponure wspomnienia inkwizycji. Na gruzach rozkładającej się kultury starego świata rodzi się kultura nowego wyzwolonego człowieka, kultura socjalizmu”. *Rozwój TUR (1936—1938)*, Warszawa 1938, s. 13, 14.

wych, spółdzielczości, związków zawodowych i in. Nic dziwnego, że tendencja ta napotkała sprzeciw innych mówców, którzy, jak Roman Werfel, ograniczali teren działalności oświatowej TUR-u do klasy robotniczej, co — jak się wydaje — było słuszne i uzasadnione dotychczasową tradycją.

Znacznie trudniejszą sprawą od wyznaczenia środowiska i zasięgu działalności oświatowej TUR-u było określenie stosunku Towarzystwa do partii i działań politycznych, a w związku z tym do politycznego charakteru pracy oświatowej TUR-u. S. Dobrowolski określił TUR jako organizację bezpartyjną. Władysława Weychert-Szymanowska preferowała nazwanie TUR-u organizacją międzypartyjną uzasadniając, że TUR jest nosicielem prawdy, a prawda jest międzypartyjna. W tym kontekście wydaje się zresztą, że intencje Szymanowskiej lepiej oddałoby pojęcie apartyjności. Inni wyrażali sąd, że TUR tworzy demokrację oświeconą, a dopiero na tym fundamencie demokracji oświeconej budować można naukowy socjalizm, który wymaga odpowiednio przygotowanego, lepszego człowieka... Sformułowania te wywołały gwałtowną reakcję ze strony reprezentanta PPR Romana Werfla, który twierdził, że celem TUR-u jest szerzenie światopoglądu socjalistycznego, wychowanie ludzi w duchu socjalizmu. TUR-owe uniwersytety robotnicze zmienić powinny oblicze uczelni wyższych przez wychowanie młodzieży robotniczej, która zasili rzesze studentów polskich. TUR jest organizacją oświatową bezpartyjną, ale nie apolityczną. Niektórzy polemizowali z tym stanowiskiem twierdząc, że TUR szerzyć powinien prawdę, a nie marksizm. Werfel replikował, że marksizm — to prawda, ale wypowiedzi przeciwko przyjmowaniu ortodoksyjnego marksizmu, jako podstawy działania oświatowego, zyskały sobie pewne uznanie, gdyż taka podstawa zmniejszyłaby zasięg społecznego oddziaływania TUR-u. Nawiązując do zakresu działalności TUR-owej niektórzy wyrażali przekonanie, iż organizacja nie powinna mieć charakteru masowego, lecz usługowy, a więc gromadzić oświatowców organizujących prace kulturalno-oświatowe, starając się nie wchodzić na pole działania ani Ministerstwa Oświaty, ani organizacji młodzieżowych, Związku Nauczycielstwa Polskiego i innych związków i towarzystw¹⁹.

Jak widać zebranie informacyjne — chociaż dotyczyło podstawowych założeń pracy TUR — nie było należycie przygotowane, skoro nie uzgodniono nawet głównych tez określających charakter i zasięg działalności TUR-u.

Tendencje do umasowienia organizacji TUR-owej znajdowały silne poparcie ze strony najbardziej wpływowego działacza TUR-u, premiera Edwarda Osóbki Morawskiego, który na zebraniach Zarządu Głównego

¹⁹ AAN, zespół TUR, Konferencje ogólnokrajowe delegatów wojewódzkich zarządów TUR, teczka nr 5.

i podczas rozmów z kierownictwem TUR-u apelował o rozmach w pracach oświatowych, zapewniając ze swej strony pomoc w postaci subwencji rządowych. Zachęcał do szerokiego rozwijania uniwersytetów robotniczych i spółdzielczości, wydawania pisma centralnego, zakładania bibliotek, prowadzenia domów kultury, kin i świetlic, które powinny „zastąpić karczmy i zmienić oblicze moralne narodu”. Zarzucał TUR-owi słabą aktywność i niedostateczną inicjatywę²⁰. Umasowienie prac TUR-u, które znalazło poparcie kilku członków prezydium, a forsowane było głównie przez Celinę Bobińską-Wolską dokooptowaną do Prezydium wraz z Leonem Kruczkowskim we wrześniu 1945, oraz zaostrenie walki ideowej z reakcją wymagało nowego stylu zarządzania organizacją i wyraźnego upolitycznienia jej działalności oświatowej. Kierunek ten niezbyt odpowiadał przewodniczącemu Juliuszowi Góreckiemu, który tłumacząc się złym stanem zdrowia i trudnościami w pracy oświadczył na posiedzeniu Prezydium ZG 25 września 1945, iż składa rezygnację ze stanowiska przewodniczącego. Decyzję Góreckiego powitano z ulgą, maskowaną uprzejmymi słowami, np. Dobrowolski powiedział, że decyzja ta wzbudza jeszcze większy szacunek dla powszechnie poważanego Góreckiego (?)²¹.

Na zebraniu Zarządu Głównego 2 listopada J. Górecki ostatecznie zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego, motywując rezygnację brakiem zdrowia i znaczną odległością zamieszkania (mieszkał na Bielanach), a sekretarz generalny S^{tanisław} Dobrowolski zgłosił kandydaturę dra Henryka Jabłońskiego, działacza TUR-u przed wojną w kraju, a w czasie wojny we Francji. Zgłoszoną kandydaturę jednogłośnie przyjęto. Równocześnie postanowiono odnowić kontakt z TUR-em we Francji i na wniosek premiera — zorganizować wyższą uczelnię TUR-u w rodzaju Wolnej Wszechnicy Polskiej. Uchwalono podziękowanie Juliuszowi Góreckiemu za ofiarną pracę na stanowisku przewodniczącego TUR-u²². Zakończył się pierwszy etap działalności TUR-u w nowej Polsce.

Prace organizacyjne i wydawnicze

W pierwszym roku działalności powołano do życia 12 zarządów okręgowych i kilkadziesiąt zarządów powiatowych TUR. Pierwsze z nich — Lublin i Białystok, powstały w ostatnim kwartale 1944 r. Zarządy okręgowe w Krakowie i Bydgoszczy utworzono w pierwszym kwartale 1945, w Łodzi — w drugim kwartale, w Katowicach, Warszawie, Gdańsku, Radomiu i Rzeszowie — w kwartale trzecim, a w Olsztynie i Wrocławiu

²⁰ AAN, zespół TUR, teczka nr 1.

²¹ AAN, zespół TUR, Posiedzenia prezydium Zarządu Głównego, teczka nr 2.

²² AAN, zespół TUR, teczka nr 1.

wiu — w kwartale czwartym 1945 r. W województwach poznańskim i szczecińskim zarządy okręgowe TUR zorganizowano dopiero w 1946 r.

Lubelski Zarząd Okręgu TUR-u, aczkolwiek powołany do życia jako pierwszy we wrześniu 1944 r., nie rozwinął jednak w pierwszym okresie szerszej działalności. Poza odczytami popularnonaukowymi, wykładami dla prelegentów oraz kursami języka angielskiego i rosyjskiego prowadził roczne kursy dla dorosłych przygotowujące do działalności społeczno-oświatowej, o programie opracowanym przy współudziale Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego (język polski, nauka o społeczeństwie, historia cywilizacji, prawo). Najcenniejszą inicjatywą zarządu lubelskiego było wydawanie od kwietnia 1945 r. tygodnika „Wiedza dla Wszystkich”. Pierwszy numer tygodnika ukazał się 21 kwietnia 1945 r. pod redakcją Zbigniewa Sliwińskiego. Numer otworzył artykuł redaktora pt. *Ferdinand Lassalle*. Artykuł Stanisława Krzykały pt. *Zagadnienie inteligencji* apelował do tworzenia klubów inteligencji pracującej, nie związanej z partiami demokratycznymi i postępowymi, w celu związania tej grupy pracowników z dokonującymi się przemianami społecznymi. W artykule redakcyjnym, podpisanym „Z”, przedstawiono cele i zadania TUR-u, kładąc szczególny nacisk na walkę o poziom moralny społeczeństwa i szeroko otwierając bramy TUR-u przed każdym „uczciwym demokratą”. Numer 2 poświęcono nadchodzącym świętom 1 i 3 Maja oraz pierwszej krajowej konferencji Organizacji Młodzieży TUR, która odbyła się w Warszawie w dniach 15—17 kwietnia 1945. Numer 3 z 5 maja 1945 zawiera statut OM TUR i informacje o organie OM TUR „Młodzi Idą”. Zainteresowanie organizacją młodzieży PPS-u, świadczy o silnych jeszcze wówczas tendencjach w Zarządzie Wojewódzkim Lubelskim do traktowania TUR-u jako organizacji PPS-u, chociaż w Zarządzie Głównym zwyciężył już wówczas pogląd o międzypartyjnym charakterze TUR-u. W maju 1945 r. „Wiedza dla Wszystkich” została przekształcona w organ Zarządu Głównego TUR-u. Pierwszy numer przekształconego pisma ukazał się 3 czerwca 1945, a otworzyła go odezwa ZG z listopada 1944, opatrzona mottem J. Słowackiego: „Niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec”. Dalsze numery pisma (1—5) zawierają informacje o pracach ZG, apele i odezwy ZG, a kronika organizacyjna przynosi wiadomości o rozwijaniu prac TUR-owych w różnych województwach. Ostatni (5) numer „Wiedzy dla Wszystkich” (z 30 czerwca 1945 r.) przyniósł bilans prac TUR-u w odrodzonej Polsce, w którym oceniając działania poszczególnych województw stwierdzono, iż Śląsk, Kielecczyzna i Gdańskie posuwają się „zółwim krokiem”, praca w Rzeszowskim i Białostockim „przygasa”, w Krakowskim, Poznańskim, Lubelskim i na Pomorzu „kwitnie”, natomiast w Łódzkim i Warszawskim „nabiera rozpędu”. W świetle zachowanej dokumentacji oceny te nie wydają się obiektywne, dlatego też nie będę się nimi sugerował w przedstawianiu dorobku organizacyjnego wybranych regionów.

Pochlebnej ocenie działalności Zarządu Wojewódzkiego w Lublinie zaprzeczają sprawozdania tego Zarządu, z których wynika, że jego przewodniczący, atakowany przez członków Zarządu za niedbałą gospodarkę finansową, został zmuszony przez ZG do wycofania się z pracy organizacyjnej pod zarzutem nieróbstwa i niedbalstwa²³.

Zarząd Okręgowy TUR w Białymstoku utworzony z inicjatywy PPS w grudniu 1944 (przewodniczący Ludomir Skarżyński), prowadził zupełnie anemiczną działalność, ograniczając się do organizowania oddziałów terenowych i wygłaszania odczytów na aktualne tematy społeczno-gospodarcze. W styczniu 1945 na zjeździe wojewódzkim powołano nowy zarząd 12-osobowy z przewodniczącym Stefanem Ławrowskim. Jednakże zmiana ta nie ożywiła prac tego Okręgu, które pozostawały nadal bardzo ubogie²⁴.

Natomiast prace Zarządu Okręgowego TUR w Krakowie, który powstał na zebraniu społecznych działaczy kulturalno-oświatowych w dniu 15 lutego 1945, od razu po rozpoczęciu nabrały rozmachu i rozwijały się bujnie zgodnie z tradycjami TUR-owskimi tego Okręgu sprzed drugiej wojny światowej. W skład Zarządu Okręgu weszli od początku członkowie różnych partii politycznych (PPS, PPR, SD) i związków. Przewodniczącym został dr Włodzimierz Wrona (PPS). Pierwszym dziełem krakowskiego TUR-u było uruchomienie 12 maja 1945 r. Uniwersytetu Powszechnego im. A. Mickiewicza z dwumiesięcznym kursem, obejmującym zagadnienia materii i energii, nauki o człowieku, życiu i ziemi, rozwoju ludzkości i kultury. Jako wykładowców zaproszono wybitnych profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego. W maju 1945 uczyniono krok dalej, postanawiając uruchomić Wyższą Szkołę Nauk Społecznych, w celu wykształcenia „technologów społecznych”, tj. organizatorów prac społeczno-kulturalnych. Do Komitetu Organizacyjnego WSNS powołano m. in. dr Wandę Bobkowską, dyr. Państwowego Pedagogium w Krakowie oraz profesorów UJ: Kazimierza Dobrowolskiego, Witolda Krzyżanowskiego, Kazimierza Moszyńskiego, Zygmunta Mysłakowskiego, Stefana Szumana. Studia w WSNS trwać miały według pierwotnych założeń 2 lata, przy czym główny nacisk zamierzano położyć na statystykę, politykę ekonomiczną i politykę społeczną. Na studia postanowiono przyjmować kandydatów z praktyką społeczną, poleconych przez partie i związki zawodowe, posiadających świadectwa maturalne, a także bez tych świadectw, ale na podstawie egzaminu wstępnego z historii Polski i powszechnej, geografii Polski i ogólnej, biologii i psychologii oraz badań testowych. Zajęcia miały się odbywać codziennie w godzinach od 17,00 do 21,00. Rok akademicki zamierzano podzielić na 3 trymestry po 10 tygodni każ-

²³ AAN, zespół TUR, Oddział Wojewódzki TUR w Lublinie,teczka nr 39; „Robotnik”, nr 3 z 14 listopada 1944. Artykuł redakcyjny pt. *Zjazd wojewódzki PPS w Lublinie*.

²⁴ AAN, zespół TUR, Oddział Wojewódzki TUR w Białymstoku,teczka nr 23.

dy. Pełny kurs obejmował 1440 godzin. Każdy przedmiot miał się kończyć egzaminem w toku studiów, a na zakończenie przewidywano egzamin dyplomowy i napisanie pracy dyplomowej. Pierwszy rok WSNS uruchomiono w październiku 1945 r., chociaż formalne otwarcie Szkoły nastąpiło dopiero w marcu 1946 r. WSNS ukształtowała się ostatecznie jako 3-letnia uczelnia wyższa kształcąca pracowników społecznych i kulturalno-oświatowych.

Rozbudowano również Uniwersytet Powszechny im. A. Mickiewicza, wprowadzając kurs dwuletni, obejmujący ok. 10 godzin tygodniowo. Celem uczelni było podniesienie poziomu kulturalnego uczestników, szerzenie zamiłowania do nauki i sztuki, budowanie podstaw światopoglądowych, przeszkolenie obywatelskie i społeczne (bez kształcenia zawodowego). Program UP obejmował w pierwszym półroczu nauki przyrodnicze, w drugim — humanistyczne, w trzecim — społeczne i światopoglądowe, a w czwartym — zagadnienia istniejących form ustroju społecznego. Projektowano uruchomić później także rok trzeci, traktowany jako specjalizacja w jednym z kierunków wcześniej nauczanych oraz przygotowanie absolwentów do studiów wyższych. Kierownikiem UP był dr Leszek Staronka, wiceprezes Zarządu Okręgowego TUR, a jego zastępcą — inicjator Uniwersytetu Powszechnego, kurator okręgu szkolnego Witold Wyspiański. Po rychłej śmierci Staronki (15 października 1945) Wyspiański starał się podporządkować uczelnię Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Z innych prac na uwagę zasługują koncerty popularne z prelekcjami prof. Józefa Władysława Reissa w Teatrze Kameralnym, a ponadto kursy spółdzielcze i języków obcych, prowadzenie świetlicy i klubu w Krakowie. Rozpoczęto również prace wydawnicze, wznawiając „Bibliotekę Oświaty Powszechniej” (tom I tej serii ukazał się w 1939 r.), w której przygotowano do druku *Wszechświat* W. Wyspiańskiego, *Sens życia* L. Staronki, *Problemy socjalistycznej gospodarki* O. Langego (tłum. z angielskiego) oraz *Planowanie* B. D. Cole (tłum. z angielskiego)²⁵.

Zarząd Okręgu TUR w Bydgoszczy utworzony 12 marca 1945 zarejestrował dość liczną grupę członków TUR-u, w tym 38 członków PPS, 38 — PPR, 3 SD, 5 SL, 5 SP, 11 ZWM i 4 OM TUR. Powołano 5 oddziałów, założono bibliotekę liczącą 300 t., świetlicę w domu związkowym i dom kultury. Przewodniczącym Zarządu był od początku Jan Lisik (PPS), który pracami organizacji kierował sprawnie i z rozmachem. Międzypartyjny Zarząd Okręgu nie miał najlepszych stosunków z OM TUR, która — zdaniem TUR-u — przechwytywała jego prace i podszywała się pod jego firmę. Stąd też domagano się, aby młody TUR nosił nazwę Organizacja Młodzieży Socjalistycznej, rezygnując ze skrótu TUR, który nie odpowiada zupełnie charakterowi tej organizacji. Zarząd zre-

²⁵ AAN, zespół TUR, Oddział Wojewódzki TUR w Krakowie, teczka nr 36.

organizowany 22 czerwca 1945 pozostał nadal pod przewodnictwem J. Lisika, liczył 8 członków PPS, 3 członków PPR, 2 ZWM, 2 OM TUR, 1 SL i 2 niezrzeszonych. W sprawozdaniu z 16 lipca Zarząd informuje o pracach Uniwersytetu Powszechnego w Bydgoszczy, gdzie udało się pozyskać wysoko wykwalifikowanych wykładowców, o wycieczkach kajakowych i kołach artystycznych oraz o planach stworzenia uniwersytetu robotniczego, który uodporniać ma społeczeństwo na niepożądane wpływy demagogii, rozpusty i alkoholizmu i budzić podatność na wpływy czynników będących źródłem pokrzepienia, wśród których na pierwszym miejscu wymieniono religię (w organizacji socjalistycznej!). Ponadto planowana uczelnia miała przygotowywać do małżeństwa (pielegnowanie i wychowanie dzieci). Sprawozdawca narzekał, że miejscowa PPS „wykorzystuje” TUR, a PPR wyklóca się o mandaty, lecz delegowani przez nią członkowie są zupełnie bierni²⁶.

Organizatorem TUR-u w Łodzi był delegat Zarządu Głównego Adam Milewski, który dokonał rejestracji przedwojennych członków TUR-u na tym terenie (do końca maja 1945 zarejestrowano 61 członków), a następnie doprowadził w porozumieniu z miejscowymi komitetami PPS i PPR do powołania 10 czerwca zarządu grodzkiego i powiatowego TUR. Miejscowa organizacja PPR przekazała nowo utworzonemu TUR-owi Dom Kultury Robotniczej w Łodzi, gdzie 16 czerwca odbyło się uroczyste wznowienie działalności TUR-u, na którym A. Milewski mówił o „posłannictwie TUR”, a prezes ZG J. Górecki wygłosił odczyt „Braterswo narodów”. W dniu 20 czerwca powołano do życia międzypartyjny Zarząd Wojewódzki, któremu przewodniczył przez pierwsze 5 miesięcy Michał Karaczewski (PPS). Na początku września odbyła się wojewódzka konferencja TUR, w której uczestniczyło ponad 100 osób delegowanych z terenu województwa przez komitety partyjne PPS i PPR. Delegaci wysłuchali referatów o zadaniach TUR w odrodzonej demokratycznej Polsce, o zakresie działalności organizacji pracy TUR oraz referatu Heleny Radlińskiej „Dorobek kultury i walka o oświatę robotniczą”. Spośród obecnych utworzono tymczasowe zarządy powiatowe TUR. Łódzki TUR przejął Teatr Powszechny, który zainaugurował sezon 1945/46 przedstawieniem *Pana Jowialskiego* w reżyserii Henryka Szletyńskiego oraz dziecięcy teatr kukielkowy w Robotniczym Domu Kultury²⁷.

Powstanie radomskiego TUR-u odbiegło od szablonu tworzenia terenowych ogniw Towarzystwa przez komitety organizacyjne powołane z inicjatywy centrali. W ostatnich miesiącach okupacji wielu naukowców i artystów osiedliło się w Radomiu po powstaniu warszawskim. Korzystając z tego adwokat Henryk Paluszyński zorganizował w lutym 1945 Instytut Naukowo Społeczny, jednakże miał trudności z zarejestrowaniem

²⁶ AAN, zespół TUR, Oddział Wojewódzki TUR w Bydgoszczy, teczka nr 24.

²⁷ AAN, zespół TUR, Oddział Wojewódzki TUR w Łodzi, teczka nr 41.

statutu, który w pierwotnym sformułowaniu stawiał przed Instytutem niezwykle ambitne i szerokie zadania, jak badanie warunków życia klasy pracującej, rozwijanie akcji mającej na celu poprawę tych warunków na lepsze i to na terytorium całej Rzeczypospolitej (!). Innym ogólnokrajowym zamierzeniem INS było utworzenie muzeum okupacji niemieckiej. Przeciągające się trudności z uprawomocnieniem Instytutu oraz kłopoty materialne skłoniły Paluszyńskiego do połączenia powstającego Instytutu z TUR-em i zorganizowania Wojewódzkiego Oddziału TUR w Radomiu. W dniu 9 września 1945 uroczystie inaugurowano prace TUR na akademii, w której uczestniczyło kilkuset ludzi pracy z udziałem sekretarza generalnego CKW PPS Józefa Cyrankiewicza. Przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego TUR został Henryk Paluszyński (PPS), a jego zastępcą Teofil Warchoł (PPR). Szeroka i różnorodna działalność TUR-u radomskiego i jego Instytutu Nauk Społecznych przypada na następny okres działalności TUR-u²⁸.

Zebrań organizacyjnych TUR-u we Wrocławiu odbyło się 10 października 1945 r. z inicjatywy PPS, która delegowała jako swą przedstawicielkę Stefanię Moszczeńską. W zebraniu uczestniczyły 53 osoby wysłane przez partię, organizacje społeczne, związki zawodowe i instytucje. Moszczeńska podkreśliła, że wprowadzie inicjatywa utworzenia Oddziału TUR-u wyszła od Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu PPS, ale TUR jest organizacją międzypartyjną, skupia wszystkich, którzy pragną wiedzy i kultury dla mas, doceniają sprawę moralnego odrodzenia narodu, są szczerymi demokratami. Powołano zarząd wojewódzki tymczasowy, którego przewodniczącym został Józef Drobut (PPS), a sekretarzem Stefania Moszczeńska-Remlingerowa (PPS)²⁹.

Oddział wojewódzki TUR w Warszawie powołano do życia na zebraniu organizacyjnym 12 lipca 1945 w lokalu ZG TUR (Wiejska 18). Przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego został ppłk J. Kotwica-Skrzypek, a wiceprzewodniczącymi — Teofil Wojeński i Edward Strzelecki. Propozycja struktury organizacyjnej obejmowała: Oddział Wojewódzki (miasto i województwo warszawskie), Oddział Miejski miasta stołecznego Warszawy, oddziały dzielnicowe w Warszawie, koła terenowe, oddziały powiatowe, oddziały miejskie, oddziały gminne, koła. Główny wysiłek organizacji warszawskiej poszedł w kierunku organizowania szkół średnich i uniwersytetów powszechnych. Szkolny charakter działalności nadal TUR-owi Teofil Wojeński, który jako kurator okręgu szkolnego warszawskiego organizował szkolnictwo w okręgu warszawskim. W początkach roku szkolnego 1945/46 zorganizowano 7 gimnazjów i liceów ogólnokształcących (3 w Warszawie: Myśliwiecka 6, Bema 76, Grottgera 22 i po jednym w Płocku, Mińsku Maz., Sierpcu i Garwolinie) oraz 8 gimnazjów ogólnokształcących (w Warszawie — na Nowym Bródnie, w Ra-

²⁸ AAN, zespół TUR, Oddział Wojewódzki TUR w Radomiu,teczka nr 34.

²⁹ AAN, zespół TUR, Oddział Wojewódzki TUR we Wrocławiu,teczka nr 59.

dzyminie, Ostrołęce, Rembertowie, Guzowie, Piastowie, Falenicy, Działdowie). Łącznie we wszystkich szkołach średnich ogólnokształcących TUR-u uruchomiono 41 klas z 913 uczniami (od 18 uczniów w Falenicy do 175 w Płocku) i 110 nauczycielami (od 3 na Nowym Bródnie do 18 w Płocku). Szkoły TUR-u, jak widać, były niewielkie, liczyły mało uczniów i niewielu nauczycieli. Ponadto w początkach roku szkolnego zorganizowano 2 uniwersytety powszechne w Warszawie (Praga, ul. Kawęczyńska 49, 2 oddziały i 250 uczniów i w Śródmieściu, ul. Górnośląska 31 — 1 oddział 126 uczniów) oraz w Żyrardowie (1 oddział 127 uczniów)³⁰.

Zarząd Główny TUR nawiązał latem 1945 r. kontakty z TUR-em działającym wśród emigrantów polskich we Francji. Współpracę rozpoczęto od przesłania partii książek na ręce starego działacza francuskiego TUR-u Józefa Szczerbińskiego. TUR we Francji przeżywał wówczas ostry kryzys ideologiczny, który doprowadził do podziału organizacji. Stary Zarząd TUR-u powołany przez Zjazd w 1938 r. był subwencionowany przez emigracyjny rząd londyński i formalnie zarejestrowany przez władze francuskie. Natomiast Szczerbiński stworzył tymczasową komisję organizacyjną i rozpoczął prace mające na celu ożywienie dawnych i utworzenie nowych oddziałów terenowych TUR-u w duchu współpracy z Polską Ludową.

O stosunku dawnego TUR-u francuskiego do Polski Ludowej najlepiej świadczył VII Zjazd TUR-u w Lens, który odbył się 28 października 1945. Zjazd wypowiedział się przeciwko „akcji dywersyjnej” tych, co tworzą nowy TUR i nową PPS o „totalitarnej ideologii”. Zjazd stwierdził, że stary TUR we Francji „walczy o suwerenną demokratyczną Polskę, o rząd wyłoniony w wolnych i nieskrępowanych wyborach”, o demokrację przeciw zwolennikom „ustanowienia w Polsce rządów dyktatorskich [...] klik czy grup politycznych”. W rezolucjach zjazdowych złożono hołd Tomaszowi Arciszewskiemu, „filarowi PPS”, i zajęło nieustępliwe stanowisko „w obronie niepodległości Polski”, potępiając równocześnie działalność b. sekretarza ZG Szczerbińskiego jako rozłamową i dywersyjną³¹. Jak widać, działalność zmierzająca do utworzenia we Francji organizacji TUR-owej ściśle współpracującej z nowym TUR-em w Polsce Ludowej natrafiała na poważne przeszkody i trudności ze strony starego TUR-u powiązanego z dawną PPS.

*

Pierwszy rok działalności odrodzonego TUR-u (październik 1944 — październik 1945) był okresem przystosowania charakteru, celów i zadań socjalistycznego Towarzystwa, o ponad 20-letniej tradycji, do nowych warunków ekonomiczno-politycznych tworzącej się Polski Ludowej.

³⁰ AAN, zespół TUR, Oddział Wojewódzki TUR w Warszawie,teczka nr 54.

³¹ AAN, zespół TUR, TUR we Francji,teczka nr 81.

Proces ten przebiegał w atmosferze walk, sporów i dyskusji, z których powstawały zręby nowej koncepcji oświaty robotniczej i nowej struktury organizacyjnej Towarzystwa. Nowy TUR stał się z organizacji PPS-owskiej — organizacją międzypartyjną, kierowaną przez obie partie robotnicze (PPS i PPR), służącą działalnością oświatową całej klasie robotniczej i otwartą dla wszystkich ludzi pracy. Na poszukiwaniach nowych form pracy w tym okresie zaciążyły działania przypadkowe, żywiołowe, czego wyrazem było forsowanie przez niektóre zarządy terenowe niewłaściwych kierunków działań, luźno związanych z ideologią i nie odpowiadających miejscu i funkcji TUR-u w społeczeństwie.

Pierwszy etap działalności odrodzonego TUR-u zakończył się wraz z rezygnacją pierwszego przewodniczącego Zarządu Głównego Juliusza Góreckiego, a nowy etap racjonalnego i bujnego rozwoju Towarzystwa otworzyło objęcie kierownictwa organizacji przez dra Henryka Jabłońskiego.

STANISŁAW MAUERSBERG

THE REACTIVATION AND THE FIRST YEAR
OF THE WORKERS' UNIVERSITY ASSOCIATION (W.U.A.)
IN PEOPLES POLAND (OCTOBER 1944—OCTOBER 1945)

Summary

This article discusses the reactivation of activities of the Workers' University Association (W.U.A.) in Poland liberated from German Occupation at the end of World War II and the first years of activities of the Association from the beginning of October 1944 to the end of October 1945.

This was a period when the character, objectives and tasks of the W.U.A. were adjusted to new economic-political conditions of the socialist state, a period of a gradual adaptation of the ideology and forms of activity of the pre-war socialist organization to new social requirements. These changes were accompanied by struggles, disputes and discussions which gave rise to a new conception of workers education and shaped the structure of the Association serving this education.

The W.U.A. was reborn in Lublin in October 1944 as a continuation of the Polish Socialist Party W.U.A. from pre-war years. But it soon changed into an inter-party organization guided by the two workers' parties: the Polish Socialist Party and the Polish Workers' Party serving the workers class as a whole.

At first a handful of enthusiasts proposed to the Association a far reaching goal of an ethical remodelling of man which was to monopolize the entire extra-school adult education in the country. These plans were utopian and unrealistic, did not take into account ambitions of social institutions conducting educational activities in various environments. The W.U.A. concentrated, therefore, on spreading education among workers and opened the doors of its cultural-educational sections widely to the entire society.

Up to the end of the first stage of W.U.A. activities, the dispute whether the Association ought to be a mass organization uniting all leaders and receivers of its activities or a lecturers' organization grouping only educators and popularizers

of knowledge, remained undecided. The absence of unanimity led to various solutions in regional centres.

Lively ideological, political and organizations disputes impressed their mark on the first stage of W.U.A. activities. Searching for new forms of work there dominated an impetuous method or trials and errors. Growing district managements of the W.U.A. with a usually weak social influence often enforced forms of educational work loosely linked with ideology and W.U.A. experiences gained so far. This stage ended after a year of activities. A new stage of a rational and prolific development of the Association began when Doctor Henryk Jabłoński took over the management of W.U.A. at the beginning of November 1945.

Translated by Jan Rudzki

СТАНИСЛАВ МАУЭРСБЕРГ

ВОЗРОЖДЕНИЕ И ПЕРВЫЙ ГОД ДЕЯТЕЛЬНОСТИ ОБЩЕСТВА
РАБОЧЕГО УНИВЕРСИТЕТА (TUR) В НАРОДНОЙ ПОЛЬШЕ
(ОКТАБРЬ 1944—ОКТАБРЬ 1945)

Содержание

В статье представлено возрождение деятельности Общества рабочего университета на польских землях, освобожденных от немецкой оккупации в годы второй мировой войны и первый год существования Общества: с начала октября 1944 г. до конца октября 1945 г.

Это был период кристаллизации характера, целей и заданий Общества рабочего университета в новых экономических и политических условиях образующегося народного государства, период постепенного приспособления идеологии и форм деятельности социалистической довоенной организации к новым общественным запросам. Эти изменения протекали в атмосфере борьбы, споров и дискуссий, из которых возникали основы новой концепции просвещения для рабочих и новая структура Общества, которое служило этому просвещению.

Общество рабочего университета возродилось в Люблине, в октябре 1944 г., как преемственник такого же довоенного Общества, мероприятия Польской социалистической партии, вскоре оно получило характер межпартийного мероприятия, руководимого обеими рабочими партиями — Польской социалистической партией (PPS) и Польской рабочей партией (PPR) — которое должно было служить всему рабочему классу.

Первоначально небольшая группа энтузиастов ставила перед Обществом далеко идущие планы этического преобразования человека, чему должна была служить монополизация всего внешкольного просвещения взрослых во всей стране. Это были утопические планы, не считающиеся с планами и намерениями общественных организаций, занимающихся просветительской деятельностью, в различных кругах. Итак, Общество рабочего университета концентрировалось на просветительской деятельности среди рабочих, однако широко открывая двери своих культурно-просветительных учреждений перед всей общественностью.

Вплоть до конца первого этапа деятельности, Общество рабочего университета не решило спора о том, будет ли оно массовой организацией, объединяющей всех — и руководящих, и пользующихся его деятельностью, или же должно быть организацией докладчиков, объединяющих только кадры просветителей и популяризаторов знаний. Отсутствие общих позиций по этому вопросу вызывало различные решения местных отделений Общества.

На первом этапе деятельности Общества рабочего университета свой отпечаток оставили бурные прения — идейные, политические и организационного характера. В поисках новых форм

работы, доминировал тогда стихийный метод попыток и ошибок. Возникающие местные правления Общества рабочего университета, при слабом, в общем, общественном воздействии, часто форсировали формы просветительной работы, которые с трудом соотносились с идеологией и накопленным опытом Общества рабочего университета. Этот этап закончился по истечении года деятельности Общества. Новый этап рационального и буйного развития организации открыло возглавление Общества рабочего университета доктором Генриком Яблонским, в начале ноября 1945 г.

Перевела К. Клёша